

*Sygn. akt II W 1250/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 9 czerwca 2015r.***

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach, Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący - SSR Barbara Ottlik

Protokolant - A. W.

po rozpoznaniu sprawy z oskarżenia M. K.

przeciwko **W. S. (S.)**

córcie J. i T. z d. S., ur. (...) w Z.

obwinionej o to, że

w dniu 2.06.2014r. o godzinie 10.35 w T. przy ul. (...) uszkodziła samochód M. (...) stanowiący własność M. K. w ten sposób, że na skrzyżowaniu w rejonie ul. (...), prowadząc samochód marki T. (...) o nr rej. (...), nie zatrzymała się na żółtym (bądź nawet czerwonym) świetle i wjechała z dużą prędkością na skrzyżowanie, uderzając w prawidłowo poruszający się samochód M. K.;

***to jest o wykroczenie z art. 86 § 1 kw***

1. obwinioną W. S. uniewinnia od popełnienia zarzuconego jej czynu;
2. na mocy art. 118 § 2 kpw zasądza od oskarżyciela posiłkowego na rzecz obwinionej kwotę 324 zł (trzysta dwadzieścia cztery złote) tytułem poniesionych przez nią wydatków;
3. na mocy art. 118 § 2 i 3 kpw w związku z § 1 pkt 1 i § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia zasądza od oskarżyciela posiłkowego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 zł /sto dwadzieścia złotych/ tytułem zryczałtowanych kosztów postępowania oraz kwotę 1.182,89 zł (tysiąc sto osiemdziesiąt dwa złote, 89/100) tytułem należności ustanowionego w sprawie biegłego.

Sygn. akt II W 1250/14

## UZASADNIENIE

***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 2.06.2014r. ok. godz. 10.30 w T. obwiniona jechała swoim samochodem marki T. (...) od strony dzielnicy S. w kierunku centrum miasta. Zbliżała się do skrzyżowania z ul. (...), zamierzała przejechać przez nie na wprost. Jest to skrzyżowanie z sygnalizacją świetlną. Jechała z prędkością ok. 34 km/h.

Wobec tego, że miała zielone światło, wjechała na skrzyżowanie, gdzie od lewej strony na skrzyżowanie wjechał swoim samochodem marki M. o nr rej. (...) oskarżyciel posiłkowy M. K.. Obwiniona W. S. nie zdążyła wyhamować i przodem swojego samochodu uderzyła w prawy bok pojazdu oskarżyciela.

Po kolizji obwiniona zadzwoniła po policję.

W pojeździe obwinionej został zdeformowany przód pojazdu – przednie reflektory, pokrywa silnika, przednie błotniki, pęknięta przednia szyba.

W M. M. K. m. in. zostały wgniecione prawe przednie i tylne drzwi, wgnieciony, przerysowany prawy tylny błotnik przy tylnych drzwiach, uszkodzony prawy środkowy słupek.

Na skutek zderzenia pojazdów nikt nie odniósł obrażeń ciała.

W czasie kolizji obydwójce kierowcy byli trzeźwi.

***/dowody:***

- wyjaśnienia obwinionej – k.89,
- protokoły użycia urządzenia A. – k.49, 50,
- protokół oględzin samochodu T. – k.51-52,
- protokół oględzin M. – k.53-54,
- częściowo zeznania świadka M. K. – k.75-76,
- częściowo zeznania świadka E. K. - k.59,
- zeznania świadka K. Ś. – k.62,
- opinia biegłego inż. T. M. - k. k.119-131/

Obwiniona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu.

Na rozprawie wyjaśniła zgodnie z ustalonym wyżej stanem faktycznym. Wyjaśniła, że samochód oskarżyciela zobaczyła, jak był już w ruchu, jej zdaniem jechał szybko, raczej nie stał na światłach przed wjazdem na skrzyżowanie.

*/wyjaśnienia obwinionej – k.89, 91, 92/*

***Sąd zważył, co następuje:***

Dowody przeprowadzone w niniejszym postępowaniu nie pozwalają na stwierdzenie, że obwiniona dopuściła się popełnienia zarzucanego jej przez oskarżyciela posiłkowego wykroczenia.

Obwiniona wyjaśniła, jak wyżej wskazano, że na skrzyżowanie wjechała na zielonym świetle sygnalizacji, nie musiała na nie czekać – wjechała na skrzyżowanie bez zatrzymywania się przed nim.

M. K. w swoich zeznaniach również stwierdził, że wjechał na skrzyżowanie, mając zielone światło. Zeznał, że (k.28-29, 90-91, 92) przed wjazdem na skrzyżowanie O., którą przyjechał, z ul. (...) zatrzymał się, ponieważ miał czerwone światło. Jego samochód w oczekiwaniu na zmianę światła stał jako pierwszy w kolumnie. Po kilku – 5-7 sekundach włączyło się światło zielone i M. K. ruszył. Kiedy dojechał do środka skrzyżowania, w prawą stronę jego samochodu uderzył pojazd obwinionej, uszkadzając prawe przednie i tylne drzwi oraz słupek. Po uderzeniu jego samochód odwrócił się o 180 stopni w lewą stronę. Kiedy po zderzeniu wyszli z samochodu, rozmawiał z obwinioną, która stwierdziła, że na skrzyżowanie ruszała na zielonym świetle. Kiedy on ruszał po włączeniu się światła zielonego, nie patrzył w kierunku ul. (...), z której jechała obwiniona. Świadek zeznał, że nie wie, jakie światło miała obwiniona, wjeżdżając na skrzyżowanie, w każdym razie on ruszył na zielonym. Zeznał, że nie wie, z jaką prędkością przed uderzeniem jechała obwiniona, nie widział tego, uderzenie T. w jego pojazd zaskoczyło go (k.92).

Pasażerka M., żona oskarżyciela E. K. zeznała (k.12, 91-92), że kiedy nadjeżdżali w pobliże skrzyżowania, już z daleka widzieli czerwone światła. Następnie przed wjazdem na skrzyżowanie w oczekiwaniu na światło zielone ich samochód zatrzymał się jako pierwszy. Kiedy włączyło się światło zielone, świadek zobaczyła, że skrzyżowanie jest puste i M. K. ruszył. Świadek nie patrzyła na boki, tylko na wprost. Kiedy ich samochód był mniej więcej na środku skrzyżowania, w jego prawą stronę uderzyła T.. Wcześniej E. K. nie widziała tego pojazdu, zobaczyła go dopiero w momencie uderzenia. Z tego, że przy uderzeniu był duży huk, w samochodzie były duże uszkodzenia, a samochód siłą uderzenia obróciła o 180 stopni świadek domyśliła się, że T. jechała z dużą prędkością. Na miejscu po wyjściu z samochodu rozmawiali z obwinioną. Świadek powiedziała, że ruszyli przy świetle zielonym, W. S. twierdziła wtedy, że ona również ruszyła przy świetle zielonym.

Obwiniona otrzymała z G. informację, że w dniu 2.06.2014r. sygnalizacja świetlna (program sterujący sygnalizacją) działał poprawnie, nie odnotowano błędów w tym dniu (pismo (...) k.85 i pismo D.-B. z 6.11.2014r. – k.86). W piśmie tym poinformowano także, że nie ma możliwości odtworzenia, jak przebiegała praca sygnalizacji pod kątem zmiany świateł.

Przesłuchani w charakterze świadków policjanci pełniący obowiązki służbowe na miejscu kolizji nie wnieśli nic istotnego do sprawy. K. Ś. zeznał (k.15, 105), że oboje kierowcy uczestniczący w zdarzeniu twierdzili, że na skrzyżowanie wjechali na zielonym świetle. Podobnie zeznał drugi z policjantów R. C. (k.105-106). Dodał, że na miejscu nie był w stanie stwierdzić, który z kierowców nie zastosował się do sygnalizacji świetlnej. Świadek ten opisał nadto działanie sygnalizacji świetlnej na przedmiotowym skrzyżowaniu i podał, że w razie stosowania się przez kierowców do sygnalizacji nie ma możliwości, aby doszło do zderzenia pojazdów jadących tak jak pojazdy obwinionej i oskarżyciela w sytuacji, gdy oba wjeżdżają na skrzyżowanie przy zielonym świetle.

Świadek U. S., teściowa obwinionej, zeznała, że (k.106-17) obwiniona zadzwoniła do niej po kolizji i mówiła, że miała wypadek na skrzyżowaniu. Powiedziała świadkowi, że „miała zielone światło”. U. S. słyszała rozmowę synowej i M. K. z policjantami, oboje mówili, że na skrzyżowanie wjechali na zielonym świetle.

W sprawie na wniosek pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego (k.102) dopuszczono dowód z opinii biegłego inż. T. M. (k.119-131) w celu ustalenia który z kierowców uczestniczących w kolizji naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i przyczynił się do jej zaistnienia.

Biegły w sposób jasny, logiczny i kompletny przedstawił przebieg wypadku, ustalony przede wszystkim w oparciu o materiał dowodowy w postaci protokołów oględzin pojazdów, fotografii, na podstawie wskazanej w opinii metody badawczej oraz obliczeń, a także w wyniku wykonania symulacji zderzenia pojazdów opracowanej w programie komputerowym P. C..

Biegły na podstawie fotografii powypadkowego położenia pojazdów, stosując program P. C., stwierdził, że w chwili zderzenia obwiniona poruszała się z prędkością 34 km/h, a oskarżyciel posiłkowy wolno ruszył spod świateł i przyspieszył do prędkości 32 km/h.

Biegły ustalił, że sygnalizacja na skrzyżowaniu jest sygnalizacją akomodacyjną, wzbudzaną przez pętle indukcyjne i na kierunkach pieszych ręcznie. Sygnalizacja pracuje wg określonego programu i nie ma możliwości, aby doszło do jednoczesnego otwarcia ruchu na kierunkach kolizyjnych. Czas otwarcia ruchu na poszczególnych kierunkach nie jest stały i zależy od natężenia ruchu na danym kierunku.

W konkluzji biegły stwierdził, że nie ma technicznej możliwości ustalenia, który z kierujących wjechał na skrzyżowanie, gdy na jego kierunku ruch był zamknięty (k.130).

Opinię tę uznano za jasną, logiczną, dokładną, nie zawierającą sprzeczności.

W ocenie sądu opinia nie wymaga uzupełnienia, a wbrew zarzutom pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego podniesionym na rozprawie w dniu 2.06.2015r. (k.136), biegły ustalił odległość T. od M. w momencie, kiedy ten

zaczął wjeżdżać na skrzyżowanie (k.127). Nadto biegły w oparciu o dostępne materiały ustalił prędkości kolizyjne obu pojazdów (k.126-127). Prędkości te biegły ustalił (k.126-127) za pomocą programu P. C., wykorzystując fotografię z miejsca zdarzenia z powypadkowym położeniem pojazdów.

Zgodnie z art. 5 § 2 kpk, mającym w postępowaniu w sprawach o wykroczenia zastosowanie z mocy art. 8 kpw, nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść obwinionego.

W niniejszej sprawie sąd dysponuje materiałem dowodowym, który nie daje jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, który z kierowców nie zastosował się do sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu i doprowadził do kolizji drogowej. Zarówno obwiniona jak i oskarżyciel i jego pasażerka, wszyscy bezpośrednio zainteresowani wynikiem sprawy, twierdzą, że na skrzyżowanie wjechali przy świetle zielonym. W ich zeznaniach i wyjaśnieniach nie sposób dopatrzeć się niekonsekwencji, braku logiki; brak w nich elementów, które podawałyby w wątpliwość ich relacje co do przebiegu zdarzenia. Obie wersje wydają się prawdopodobne. Nie ustalono innych bezpośrednich świadków zdarzenia. Pozostali przesłuchani świadkowie nie widzieli zderzenia pojazdów, a okoliczności kolizji znają z relacji jej uczestników. Zatem, pamiętając, że obie przedstawione w sprawie wersje przebiegu przedmiotowego zdarzenia wykluczają się, nie znajdując jednak dalszych możliwości dowodowych, zastosowano regułę wynikającą z cytowanego wyżej art. 5 § 2 kpk i uniewinniono W. S. od popełnienia zarzuconego jej czynu.

O kosztach postępowania orzeczono na mocy przepisów powołanych w punktach 2 i 3 sentencji wyroku.

Z/odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć:

- obrońcy oskarżyciela posiłkowego – adw. R. G..

15.06.2015r.